

# Premier Cyrankiewicz i min. Minc o wynikach wizyty w Moskwie

WARSZAWA. 8.3. W drodze powrotnej z Moskwy, prezes Rady Ministrów ob. Józef Cyrankiewicz złożył przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej PAP. oświadczenie, mówiąc m. in.:

## Szeroki wachlarz

„Nasze rozmowy w Moskwie dotyczyły dość szerokiego wachlarza spraw interesujących oba kraje.

Jesteśmy sąsiadami. Z faktu tego wypływa cały szereg wzajemnych sąsiedzkich problemów. Dodatkowe problemy są wynikiem okupacji Niemiec przez wojska radzieckie, a okupacja ta jest w chwili obecnej jednym z najistotniejszych środków zabezpieczenia pokoju.

Jesteśmy nie tylko sąsiadami Zw. Radzieckiego, ale i bardzo bliskimi sojusznikami. Dziś pora na ugruntowanie i wzbogacenie tego sojuszu przez współpracę, obejmującą co raz więcej dziedzin w miarę wkraczania naszych narodów w pokój i odbudowę.

## Sojusz to nie tylko umowy

Sojusz to nie tylko sprawa umów, ani tym mniej hasła, to sprawa konkretnego zabezpieczenia się przed agresją. Stąd wynika zgodność poglą-

WARSZAWA. 8.3. Minister Przemysłu Hilary Minc, który towarzyszył Premierowi Cyrankiewiczowi podczas ostatnich rozmów w Moskwie, w drodze powrotnej do Warszawy, udzielił przedstawicielowi PAP następujących wyjaśnień:

## Pożyczka, węgiel, tabor kolejowy...

„Rezultaty polsko-radzieckich pertraktacji gospodarczych obejmują po rozumieniu co do następujących ważnych zagadnień: pożyczki w złocie, zmniejszenia o połowę dostaw węgla do ZSRR (przewidzianych przez specjalną umowę z sierpnia 1945 roku), ostatecznego przekazania Polsce prawa własności taboru kolejowego, współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie produkcji przemysłowej, przebudowy toru linii kolejowej Katowice — Kraków — Przemysł, oraz przekazanie 15 maja br. Polsce należnej części niemieckiej floty handlowej.”

## Przeznaczenie pożyczki

W sprawie pożyczki w złocie, minister Minc podkreślił, że jest to pierwsza po odzyskaniu niepodległości pożyczka walutowa, podczas gdy

## Przebieg akcji ujawniania w woj. lubelskim

Na terenie woj. lubelskiego ujawniły się do dnia 7 bm. ogółem 724 osoby członków organizacji WIN — 376 osób, NSZ — 12 osób, członków band rabunkowych 28 osób, dezertarów — 264 osoby i innych 44 osoby. Ujawniający się zdał 387 sztuk różnej broni i ponad 2.000 sztuk amunicji.

Na podstawie amnestii zwolniono z więzienia 379 osób

du obu rządów na sprawę Niemiec. Stąd wynika także dalsza konieczność rozciągnięcia tej zgodności co do sposobów zabezpieczenia się przed wojną także na inne państwa.

Sądzę, że najbliższe międzynarodowe rozmowy będą w tym kierunku dalszym krokiem naprzód.

## Tak myślimy nie tylko my

Już dziś zgodność poglądów ogarnia niewątpliwie państwa słowiańskie, mające jednakowe historyczne wojenne doświadczenia z Niemcami. Podobne doświadczenia historyczne przeszła Francja, i tutaj nie mamy powodu obawiać się lekkomyślności w podejściu do zagadnień niemieckich. Sądzę zresztą, że na świecie coraz więcej będzie zrozumienia dla tych spraw, ponieważ — pokój czy wojna w przyszłości nie będzie tylko sprawą państw słowiańskich, ani tylko Europy, lecz będzie zawsze sprawą całego świata.”

## Węgiel polski na Zachód

„Zmniejszenie specjalnych zobowiązań węglowych w stosunku do ZSRR o połowę, ma o tyle wielkie znaczenie, iż zwiększa ogólne możliwości ek-

sportowe, m. in. do krajów zachodnich i zwiększy możliwości manewrowania w eksporcie. Szczególnie ważne jest to w roku bieżącym, otwierającym nowe możliwości wejścia na rynki obce przez polski węgiel.

## Tabor kolejowy i przebudowa toru

Porozumienie w sprawie przekazania Polsce taboru kolejowego jest ostatecznym uregulowaniem tytułu własności, stwarzającym stan faktycznej prawnej stabilizacji.

Ustalenie przebudowy toru kolejowego na trasie Katowice — Kraków — Przemysł likwiduje odcięcie komunikacyjne południowej części Polski; ujednocza sieć kolejową. Termin zakończenia robót na 1-go listopada br. tłumaczy się koniecznością dokonania prac o dużym zakresie, m. in. niezbędna jest budowa stacji przeładunkowych.

## Poniemiecka flota dla Polski

Co się tyczy przekazania należnej Polsce części niemieckiej floty handlowej, ustalono, że do dnia 15-go maja br. otrzymamy 19 statków w dobrym stanie o ogólnym tonażu około 60 tys. ton, w tym duży tankowiec do przewozu paliw płynnych. Wszyst-

kie te jednostki zostają przed zwrotem odremontowane w zagranicznych stocznicach.

## Współpraca naukowo-techniczna

Nowością jest umowa o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie produkcji przemysłowej. Jest to pierwsza umowa tego rodzaju, zawarta przez ZSRR, a bodajże — pierwsza tego typu w ogóle. Stworzy ona podstawę do wzajemnej wymiany doświadczeń w dziedzinie budownictwa przemysłowego i wytwórczości. Dla nas umowa ta jest korzystna dlatego, że suma doświadczeń radzieckich na tym polu jest większa od tej, którą my dysponujemy. Tym niemniej, niektóre nasze doświadczenia w przemyśle węglowym i częściowo włókienniczym mogą być przydatne dla radzieckiego partnera. Chętnie zawarilibyśmy takie umowy i z innymi uprzemysłowionymi krajami — oświadcza minister Minc i kończy stwierdzeniem, iż osiągnięte w Moskwie porozumienia są dalszym krokiem na drodze do definitywnego przejścia od okresu powojennego do okresu normalnych stosunków sąsiedzkich.

## Julro rozpoczynają się obrady Konferencji Moskiewskiej.

MOSKWA. 8.3. PAP. Za dwa dni, w nowoczesnym niedawno wybudowanym gmachu przemysłu lotniczego przy ulicy Leningradzkiej szosie 161 w Moskwie rozpoczną się obrady ministrów spraw zagranicznych.

Gmach przemysłu lotniczego, w którym mieści się jeden z największych i najlepiej urządzonych klubów Moskwy, klub lotnika, oddzielo-

ny jest pasmem zieleni od jednej z najbardziej ruchliwych arterii komunikacyjnych Moskwy. Ulicę Leningradzką koło szosy pod względem szerokości porównać można tylko z paryskimi Polami Elizejskimi.

Część korespondentów angielskich amerykańskich i francuskich przyjechała już do Moskwy.

Dnia 7 marca 1947 roku zmarł po krótkich cierpieniach



# JAN SZCZYREK

Członek Zarządu Głównego, sekretarz generalny Spółdz. Wydawniczej „Czytelnik“, poseł na Sejm R.P.

W Zmarłym tracimy oddanego i cenionego współpracownika naszej instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Główny Sp. Wyd. „Czytelnik“



# Minister Bidault w Warszawie

WARSZAWA. W dniu 7 bm. przejeżdżał przez Warszawę w drodze do Moskwy francuski minister spraw zagranicznych Georges Bidault. Na dworcu gdańskim, ozdobionym barwami polskimi i francuskimi, witali ministra Bidault: minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, minister Oświaty dr. Stanisław Skrzyszewski, dyrektor protokołu dyplomatycznego Adam Gubrynowicz, wicedyrektor departamentu politycznego dr. Tadeusz Chrómecki, gen. Prusar-Kettling, ambasador Francji w Warszawie Garreau, na czele składu ambasady francuskiej in corpore, chargé d'affaires St. Zjednoczonych Keith, chargé d'affaires W. Brytanii — Broad.

Podczas godzinnej postoju pociągu, minister Bidault z małżonką zwiedzili Warszawę, ruiny Starego Miasta, Placu Zamkowego, ghetta, Placu Napoleona, po czym przejechali mostem Poniatowskiego do ambasady francuskiej na Saską Kępe, gdzie odjeżdżał ich lampka wina ambasador Francji w Warszawie p. Garreau. W drodze powrotnej na dworzec, minister Bidault zwiedził kościół św. Krzyża, składając hołd sercu Chopina.

O godz. 11 odbyła się w wagonie salkonowym ministra Bidault konferencja prasowa.

Minister Bidault przywitał dziennikarzy polskich w serdecznych słowach, mówiąc im, iż mają do czynie-

nia ze swym dawnym kolegą. Następnie, min. Bidault wyraził swą wdzięczność dla ministra Skrzyszewskiego, który zechciał być jego przewodnikiem w objeździe Warszawy. Min. Bidault powiedział dziennikarzom polskim, iż zarówno on sam, jak towarzyszące mu osoby były głęboko wstrząśnięte tym, co ujrzeli w stolicy Polski.

„Uważam — powiedział Georges Bidault — iż młodzież całego świata powinna przybyć tu do Warszawy, aby pojąć właściwe znaczenie dwóch rzeczy: przede wszystkim — co to znaczy niebezpieczeństwo, a po drugie — co znaczy słowo odwaga”.

Minister wyraził następnie swe uznanie dla postawy mieszkańców miasta, którzy nie skarżąc się, stanęli do pracy.

Zegnając się, minister Bidault w serdecznych słowach wyraził podzię-

owanie za gościnne przyjęcie, zaznaczając, że ruiny Warszawy zrobiły na nim głębokie wrażenie. Min. Bidault jako katolik przywrócił zburzoną stolicę do stacji Męki Pańskiej.

O godz. 11.30 pociąg ruszył w dalszą drogę do Brześcia.

## Zakupujemy towary w USA

NOWY JORK. 8.3. PAP. Do Nowego Jorku przybyli byli kierownik polskiej misji zakupów z demobilu amerykańskiego w Paryżu Modzelewski w celu objęcia stanowiska przewodniczącego polsko-amerykańskiego towarzystwa, które z ramienia rządu polskiego będzie dokonywało zakupów towarowych na rynku amerykańskim

## Depesze

Opuszczając terytorium Związku Radzieckiego, Premier Cyrankiewicz wysłuchał z Brześcia następujące depesze:

„Do Pana Prezesa Rady Ministrów ZSRR, Generalissimusa Stalina, Moskwa, Kreml.

Opuszczając Związek Radziecki, spieszę zapewnić Pana o mojej głębokiej wdzięczności za przyjazne przyjęcie polskiej rządowej delegacji w Moskwie. Wyniki naszych pertraktacji

też w Moskwie stanowią niewatoliwie jeszcze jeden poważny krok naprzód na drodze rozwoju i podniesienia twardego polsko-radzieckiego sojuszu.”

Prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz

„Do Pana Zastępcy Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Molotowa Moskwa.

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za życzliwą gościnę, okazaną nam w Moskwie. Rozmowy nasze w Moskwie jeszcze bardziej posłubiły polsko-radziecki sojusz — niezbędne ogniwo w dziele wzmocnienia pokoju światowego.”

Prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz

## Prem. Cyrankiewicz i min. Minc u Prezydenta Rzpldej

WARSZAWA. 8.3. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji sprawozdawczą, przybyłych z Moskwy — Premiera Rządu Rzeczypospolitej ob. Józefa Cyrankiewicza i ministra Przemysłu ob. Hilarego Mince.

## Truman wygłosi jeszcze jedno przemówienie

WASZYNGTON. 8.3. PAP. Jak informują z kół zbliżonych do Białego Domu, prezydent Truman przystąpił już do opracowywania orędzia do Kongresu, w którym wystąpi z wnioskiem o udzielenie Grecji pożyczki w wysokości 250 milionów dolarów.

Ponadto prezydent zwrócił się do narodu amerykańskiego przez radio z wytlumaczeniem następstw, jakie mogłaby poczynić za sobą katastrofa finansowa Grecji. Te same kół twierdzą że prezydent Truman nie przewidywał ewakuacji wojsk brytyjskich z Grecji i nie bierze pod uwagę ewentualności wysłania do Grecji wojsk amerykańskich.

Według miarodajnych kół, zbliżonych do Kongresu, prezydent Truman w swym przemówieniu radiowym, ściśle uzgodnionym z przywódcami Kongresu i członkami rządu, zamierza poruszyć całokształt zagadnień,

związanych z ewentualnym wycofaniem się Wielkiej Brytanii ze swych zobowiązań gospodarczych na Bliskim i Środkowym Wschodzie i nawet w Niemczech.

Sytuacja może nawet rzekomo stać się tak poważna, że Wielka Brytania będzie zmuszona do wycofania się ze swej strefy okupacyjnej w Niemczech i Austrii co skłoniłoby Stany Zjednoczone do zajęcia tych terenów.

## Komentarze do mowy Trumana

LONDYN. 8.3. API. Wczorajsze przemówienie prez. Trumana w Waco (Texas), w którym poruszył on doświadczenie rozwoju handlu międzynarodowego, wywołało wiele komentarzy w prasie światowej.

Konserwatywny „Daily Telegraph” stwierdza, iż „prezydent dobrze sobie zdawał sprawę, iż podtrzymanie amerykańskiej polityki zagranicznej okazałoby się nieowocne, gdyby nie zawierało również poparcia dla jej gospodarczej polityki.”

„Manchester Guardian” uważa, iż przemówienie prez. Trumana wygłoszone było „dla użytku wewnętrznego i stanowiło wezwanie do dobrej argu-

mentowane wzywające do poparcia przez obywateli amerykańskich przyszłych rokowań handlowych.

## Echa procesu Lewisa

WASZYNGTON. 8.3. API. Sąd Najwyższy w St. Zjednoczonych wprowadził pewne zmiany wyroku w sprawie Johna Lewisa i Związku Zawodowego Górników. Kara grzywny 3 milionów dolarów, która miała być zapłacona przez Związek, zmniejszona została do 700 tys. dolarów. Wysokość grzywny Lewisa pozostała niezmieniona, czyli wynosi 10 tys. dolarów.

## Reuter o układzie polsko-radzieckim

LONDYN. 8.3. API. Komentator Reutera stwierdza, że premier polski Cyrankiewicz powrócił do Warszawy w opinii obserwatorów zagr. układ jest dla Polski korzystny pod wszy-

szykimi niemal względami. Zdaniem komentatora układ ten będzie entuzjastycznie powitany w Warszawie i niewątpliwie wzmocni pozycję Rządu. Oświadczenie, stwierdzające, że w czasie rokowań miała miejsce wymiana poglądów na temat Niemiec, może mieć wielkie znaczenie w czasie rozpatrywania przez Wielką Czwórkę sprawy zachodnich granic Polski. Komentator kończy twierdzeniem, że stanowisko rządu polskiego wydaje się być dowodem wielkiej stanowczości w realizacji swych zamiarów.

## Córka Trumana śpiewaczką

WASZYNGTON. 8.3. API. Córka prezydenta Trumana, Margaret Truman zadebuntuje w następną niedzielę jako śpiewaczka w audycji Radiostacji Detroit. Proponowano jej wystąpienie w filmie lecz odrzuciła tę propozycję ponieważ pragnie rozpocząć swą karierę śpiewaczką tak, jak każda inna śpiewaczka amerykańska.

## 15 tys. Polaków powróci w kwietniu

LONDYN. 8.3. PAP. Na skutek starań władz polskich, władze brytyjskie przyrzekły zwiększyć miesięczny kontyngent osób, repatriowanych do Polski. W kwietniu br. ma wyjechać z W. Brytanii 15 tysięcy Polaków. Należy się spodziewać dalszego zwiększenia kontyngentów wyjazdowych.

## Pogląd Polski na sprawę pomocy

NOWY JORK. 8.3. Ambasador RP Wniewicz przeprowadził dłuższą rozmowę z przewodniczącym komitetu spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Eatonem na temat założeń związanych z akcją pomocy Stanów Zjednoczonych dla państw europejskich na likwidację UNRRA. Eaton wyraził nadzieję, iż ambasador Polski będzie miał sposobność przedstawienia polskiego poglądu na sprawę pomocy na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów.

## 300 samolotów otrzymamy z USA

GDANSK. 8.3. API. Do Słupska na Ziemiach Odzyskanych przybyło 130 sztuk popularnych maszyn lotniczych typu „Pipercub”. Łącznie otrzymamy w ramach pożyczki amerykańskiej 300 sztuk tych samolotów.

## ZSRR na Targach Poznańskich

MOSKWA. 8.3. Członek prezydium radzieckiej izby handlowej Antoni Spektorow oświadczył korespondentowi PAP że przygotowania radzieckich organizacji handlowych do Targów Poznańskich są w pełnym toku. Związek Radziecki będzie posiadał na Targach Poznańskich własne pawilony, w których wystawione będą eksponaty ciężkiego i lekkiego przemysłu radzieckiego. Około 20 marca projekty pawilonów będą opracowane i zatwierdzone przez radziecką izbę handlową, po czym urządzenia stoisk przewiezione będą do Poznania.

## Aleksander Kornejczuk przewodniczącym USRR

MOSKWA. 8.3. API. W dniu wczorajszym odbyła się pierwsza sesja najwyższej rady Ukraińskiej SRR. Podczas tej sesji został jednogłośnie wybrany na przewodniczącego Aleksander Kornejczuk, znany pisarz ukraiński, były wicekomisarz spraw zagranicznych Ukrainy, przewodniczący komitetu sztuki ukraińskiej.

Wieloletni pilot, który w ramach pożyczki amerykańskiej otrzymał 300 sztuk tych samolotów.

Pipery są najtańszymi samolotami świata, kosztują bowiem 300 dolarów za sztukę. Posiadają silnik o mocy 65 KM i stosunkowo dużą szybkość 150 km na godzinę.

Przybyłe samoloty wyładowane zostały w wielkiej hali sterowej, gdzie słynny z niefortunnego lotu do Biegu na północnego włoski generał Nobile przygotowywał swój polarny lot. W hali tej odbywa się obecnie montaż 64 maszyn.

## Łososie za śledzie

GDYNIA. 8.3. API. Towarzystwo dla połowów morskich „Arka” w Gdyni zawarło umowę z Polish Steamship Company w Londynie na dostawę 20 tys. ton łososia wzmianka za śledzie. „Arka” nawiązuje ponadto kontakty zagraniczne, w sprawie eksportu dorsza mrożonego i solonego. Ewentualni odbiorcami tej ryby będą zapewne Czechosłowacja, Austria, Węgry i Rumunia.

**Kupię meble używane**  
S-to Duska 22  
1125 telefon: 25-05

Ze względów technicznych dzisiejszy numer ukazał się w zmniejszonej objętości



# Pierwsza fala powodzi

Ostatnie meldunki z terenów zagrożonych powodzią donoszą, iż Wisła w górnym biegu przybiera, lody jednak stoją, a grubość ich pozostaje bez zmian.

Stan wody na Wiśle wynosił przed wczoraj w Sandomierzu 240 cm., w Zawichocie — 361, Solcu — 126, Puławach — 260, Dęblinie — 236.

Meldunki nadeszły z nad Sanu donoszą, iż powódź już się rozpoczęła. Woda wezbrała o 3 m. W Przemyślu ruszające wody zerwały prowizoryczny most kolejowy, w Muninie zaś — zniszczyły trzy przęsła mostu kolejowego. San pod Przemyślem gwałtownie przybiera, co spowodowane jest olbrzymią krą. Zniszczony został most drogowy w Jarosławiu.

Stan wody na Sanie w Przemyślu wynosił o godz. 5-tej — 7,70 mtr., 6-ej — 8, 7-ej — 8,15, 8-ej — 8,25, 12-tej — 8,50. Pociuszające jest to, iż 10 km. powyżej Przemyśla woda opada.

Wylały również i dopływy Sanu:

Wisłoka, która zniszczyła w Dębicy 2 mosty drogowe i poważnie zagraża mostowi kolejowemu oraz Osława, która na skutek sformowanego na niej zatoru zalała miejscowość Zagórze.

Na terenie woj. lubelskiego alarm przeciwpowodziowy ogłoszony zostanie w tych dniach. Zakończono już wszystkie przygotowania, zwiększono czujność posterunków przeciwpowodziowych.

Na rzece Wiar utworzył się zator przy ujściu do Sanu. Na rzece tej zo-

stał zniszczony most drogowy w Krownikach.

Na Wiśle utworzył się zator o około 400 mtr. szerokości powyżej mostu drogowego w Rzeszowie. Oddziały wojskowe pracują przy niszczeniu zatorów.

Zator na Odrze w Groszowicach (143 km.) przesuwają się w dół rzeki. Odra we Wrocławiu i częściowo powyżej Wrocławia wolna jest od lodu. Na Dunajcu lód ruszył powyżej Nowego Sącza. Spływ kry ma przebieg spokojny.

## PCK gotowy do akcji przeciwpowodziowej

Jak nas informuje pełnomocnik PCK na terenie pow. puławskiego przygotowanie przeciwpowodziowe trwa w dalszym ciągu, szczególnie w gm. Szczekarków. Ponadto ogłoszono po-

gotowie i przygotowano ekipy w pow. Biała Podl. i Kraśnik. W tym ostatnim najbardziej zagrożoną jest gm. Annapol. (gromady: Kosin i Świeciechów). Staraniem kierownika Kraśnickiego Oddziału PCK utworzono własną ekipę ratunkową, złożoną w przeważnej części z młodzieży Koła PCK, która będzie nieść pomoc ludności na terenach objętych powodzią.

W Lublinie pogotowie przeciwpowodziowe PCK trwa w dalszym ciągu i z chwilą otrzymania meldunku z zagrożonych wylewem powiatów, ekipy wyruszą w teren by nieść ludności pomoc sanitarną, oraz pomoc w odzieży i żywności.

## PSL Nowe Wyzwolenie jednoczy się z SL

W Lublinie odbyło się zebranie działaczy terenowych i zarządu wojewódzkiego PSL — Nowe Wyzwolenie. Zebrani po wysłuchaniu referatów ob. ob.: Fricza, Sadurskiego i Klimaszewskiego postanowili, w celu zjednoczenia ruchu ludowego — wstąpić w szeregi Stronnictwa Ludowego.

## Nowy regulamin wyborczy do Rad Zakładowych

Prezydium KCZZ uchwaliło projekt ordynacji wyborczej do Rad Zakładowych. Rada Zakładowa jako

Powódź bezpośrednio i najczęściej dotyka ludność, zamieszkałą na terenach zalanych wodą. Nie wolno jednak zapominać, że klęska powodzi oddziałuje pośrednio na życie każdego mieszkańca kraju.

Coprawa w czasach normalnych w dobrze zagospodarowanym kraju i przy zasobach surowców, oraz żywności, wpływ ten jest minimalny. Ale obecnie, po długoletniej okupacji i zniszczeniach wojennych, powódź odbiła się może bardzo poważnie na naszym życiu gospodarczym.

Pierwszą i zasadniczą dziedziną, która zacznie szwankować, będzie transport. Wiemy wszak dobrze, że większość kolejowych i drogowych — to budowle prowizoryczne. Okres ruszania lodów na rzekach jest dla nich tym bardziej groźny, że bardzo często otaczają je wraki wysadzonych przez Niemców mostów stalowych. O wraki te zatrzymuje się kra i tworzy różne zatory. Jeżeli most prowizoryczny zostanie uszkodzony, oznacza to, że na czas lodochodów i zwiększonego stanu wody jest on nie do użytku, trudno bowiem w tych warunkach dokonywać większych napraw. W związku z tym pogorszy się również łączność leżąca za rzeką dzielnic z pozostałymi częściami kraju.

W najgroźniejszej sytuacji znajdują się ziemie, leżące na wschód od Wisły. Nie zawsze można tutaj wykorzystywać, w razie uszkodzenia jakiegoś mostu, drogi okrzęne. Z tego po prostu względu, że ich często brak.

Poważną przeszkodą, powodującą przerwy w komunikacji, jest podmycie przez szeroko rozlane wody torów kolejowych. Niewątpliwie uszkodzenia te są łatwiejsze do naprawy, ale i one mieć będą swój wpływ na sprawność w kursowaniu pociągów. Od przygotowania środków technicznych i ludzi dla walki z powodzią będzie zależał dowóz żywności do ośrodków przemysłowych w kraju, dowóz surowca do fabryk oraz sprawna ewakuacja ludności i jej mienia z zagrożonych obszarów.

## Święto Kobiet w Lublinie

Święto Kobiet Lublin obchodził uroczystie. W przeddzień Święta, tj. 7 bm. odbyły się we wszystkich zakładach pracy akademie, połączone z wręczeniem nagród w postaci premii lub listów pochwalnych dla pracownic najbardziej zasłużonych.

W dniu wczorajszym o godz. 11-ej wszystkie kobiety zwolnione z pracy przybyły na Pl. Łokietka, skąd wyruszył pochód wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia. Pochód zatrzymał się przed Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie przy dźwiękach „Roty” złożono dwa wieńce.

O godz. 12-tej w przybranej sztandarami i zielenią sali Domu Żołnierza odbyła się uroczysta akademie, na którą przybyli przedstawiciele władz, wojska, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Referat o roli kobiety w życiu państwowym i społecznym wygłosiła ob. Zaleska.

W dalszym ciągu akademii odczytano rezolucje, w której kobiety Lublina, solidaryzując się z kobietami całej Polski, żądają podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

W części artystycznej wzięli udział artyści Teatru Miejskiego w osobach pp. Buyno i Cybulskiej, uczniowie

Szkoły Dramatycznej, oraz orkiestra wojskowa.

Po części artystycznej ob. Jankowska odczytała listę kobiet odznaczonych za wydatną pracę oraz tych, którym jako małym licznym potomstwa przyznano Brązowe, Srebrne i Złote Krzyże Zasługi.

## Akademie w Cukrowni

Ogrodaj w Cukrowni Lublin odbyła się uroczysta akademie w ramach Święta Kobiet. Na akademii przemawiali: dyrektor Cukrowni oraz przedstawicielka Obyw. Ligi Kobiet, która wygłosiła referat „O roli kobiety w dzisiejszej rzeczywistości”. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie nagród w postaci 5 premii pieniężnych po 1.000 zł., które otrzymały najbardziej zasłużone pracownice fizyczne Cukrowni, 5 listów pochwalnych za pilność i obowiązkowość oraz przeszerogowanie do wyższych grup 5-ciu pracownic umysłowych.

W części artystycznej wzięła udział orkiestra Cukrowni. Akademie zakończyła wspólna „herbarka”.

## Uroczystość w Zarządzie Miejskim

Z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet odbyła się uroczystość odznaczenia i wyróżnienia pracowniczek Zarządu Miejskiego.

13 pracownic otrzymało dyplomy za wydatną pracę, 10 awansów do wyższych grup i 10 czeków po 5.000 złotych. (t).

## Komunikat

### Poselstwa Czechosłowackiego

Poselstwo Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Koszykowa 18 wzywa obywateli polskich, posiadających majątek na terenie Czechosłowacji, by zgłosili majątek ten w myśl ustawy Nr. 134/1946 Sb o danie majątkowej i podatku od wzbogacenia w terminie do 31 marca 1947 roku.

Poselstwo Republiki Czechosłowackiej udzieli zainteresowanym wszelkich szczegółowych informacji i wyda wzór zgłoszenia.

Od niedzieli 9 marca br. ukazuje się w nowej szacie

## „RZECZPOSPOLITA” Dziennik Gospodarczy

Pierwszy dziennik Odrodzonej Polski

Jedynе pismo wszechstronnie oświecające zagadnienia gospodarcze

Szczegółowo informujący o polityce zagranicznej

Zawierający obszerny materiał publicystyczny

W tymże dniu rozpoczyna się druk nowej powieści znanego pisarza

J. B. Priestley'a

## „JASNY DZIEN”

Objętość 12 stron

Cena egzemplarza zł 4



## W obliczu polsko-czechosłowackiego sojuszu

Nie idźcie nam w tej chwili o podkreślanie politycznego znaczenia historycznego wydarzenia, które dzieje się w przededniu konferencji moskiewskiej zwołanej dla opracowania traktatu pokojowego z Niemcami. Względem politycznej odrywają tu rolę nie mała, choćby w tym tylko względzie że zdecydowały o przelaminowaniu oporu na jaki sojusz napotykał na gruncie czeskim. Dla tych, którzy myślą po słowiańsku, a więc i bratersku sojusz polsko-czechosłowacki ma inną, obok politycznej, równie ważną wymowę.

Trzy sąsiadujące z sobą od wieków narody: Czechów, Słowaków i Polaków — stanowią w wielkiej rodzinie Słowian grupę narodów szczególnie z sobą związanych węzłami tak silnymi, jak: przynależność do jednej grupy narodów zachodniosłowiańskich i, do tej samej kultury łacińskiej, najbliższe sobie języki, wspólna kultura religijna i wspólna walka wiekowa o niepodległość przez uniezależnienie się od rządu wiedeńsko-budapeszteńskiego.

Na odcinku współpracy kulturalnej, z której nie rezygnowaliśmy nigdy, nawet wtedy, kiedy przeszkadzały nam w niej czynniki natury politycznej, wyniki tej pracy były najlepszym dowodem, że zarówno my, jak i oni naszą wspólnotę należycie rozumiemy i podległemu jej służycie chcemy. Liczne Towarzystwa polsko-czechosłowackie w Polsce i Czechosłowacji, wzajemna wymiana w zakresie dorobku naukowego i literackiego, wymiana stypendystów, wzajemne wizyty działaczy na polu naszego zbliżenia — oto wyraz dążności bratnich narodów: czeskiego, słowackiego i polskiego do braterskiego wzmocnienia.

Polityka, która nas w okresie międzywojennym rozdzieliła — urzędowo, naprawia swój błąd: opierając się na zasadzie wspólnych naszym narodom interesów — łączy nas oficjalnie. Jest to węzeł bardzo ważny, ale nie zasadniczy — więc pomiędzy naszymi braćmi z Zachodu, więź zasadnicza, to przede wszystkim silne poczucie braterskiego pokrewieństwa.

Dr Stanisław Papierkowski.

# LIRYKA CZESKA i SŁOWACKA

w przekładach Kazimierza Andrzeja Jaworskiego

KAREL TOMAN

## Wrzesień

Mój brat doorał i wyprzęgnął konia.  
A gdy ściemniało,  
głowę druhowi wiernemu do grzywy  
przytulił cicho, poglaskał po szyi  
i wsłuchał się, co mówi kraj.

Na Anioł Pański brzmia cichutko  
dzwony,  
modlitwa wiosek stąpa przez  
zmiernych żągony.

JOSEF HORA

## Wspomnienie

Dym barwił tu kwiaty,  
huk wstrząsnął niebem.  
Zgarbieni z garnuszkami  
i czerstwym chlebem  
robotnicy się wlekli do pracy.

Nie było kwiatów i gasł wiew gwiazd  
nad suchym lasem i nad kurzem miast,  
gdy z rozżarzonych pieców żelazo  
pociekło,  
powlekło niebo i dusiło noc.  
Mówiłem:  
piekło.

Rozwiał się dym, niebo w krąg się  
modrzy,  
skowronek wrócił i śpiewa

JAN SMREK

## Pieśń z górskiej wioski

Ten kawałeczek świata,  
gdzie cisza bije z rzeki,  
gdzie w wysoczyźnie mleczą wieki,  
potrafiłbym ukochać.

Kilka tu tylko domów,  
lecz każdy jest świątynią,  
a w cichych snach mieszkańców  
bóg żywy płynie.

Duch ziemi śpiewa: smutek, wiara,  
bolesć  
w jeden chór zgodny szły się i lecały  
w odwieczne niebo.

Święty Wacławie,  
nie daj nam zginąć,  
nam ni dzieciom naszym.  
Z czeskiego przełożył K.A. Jaworski.

Cisza jak balsam  
na zieleni łąk się ziewa  
i jak spętany smok  
fabryka mleczy

Nad zardzewiałym piecem,  
nad zamionami martwych kominów  
mój wiew gwiazd,  
gdy zjedzie wieczór  
chóry świerszczyków i gromady  
gwiazd.

I maj, słodki maj.  
Mówię cichutko:  
Raj?

Z czeskiego przełożył K.A. Jaworski.

## Czeskie sztuki w polskich przekładach

W jednym z ostatnich numerów krakowskich „Listów z teatru” zamieszczono fragment ze sztuki wdro- wy po wielkim pisarzu Karolu Czapku, autorki i aktorki czeskiej Olgi Scheinpflugowej p.t. „Diabelska wys- pa” (Guyana) w przekładzie Artura

Marii Świnarskiego. Sztuka ta była grana po wojnie przez teatr w Pradze z autorką w głównej roli kobie- cej.

## Polsko-czeska współpraca kulturalna

Nakładem Instytutu Słowiańskiego w Pradze ukazał się trzeci tom obszerniej pracy pt. „Udział Polski w czeskim odrodzeniu narodowym”, napisanej w oryginale w języku polskim przez dr. Mariana Szyjkowskiego, profesora literatury polskiej i języka polskiego w Uniwersytecie im. Karola w Pradze. Przekład dokonał znany polonista czeski dr. Józef Be- czka. Praca prof. Szyjkowskiego, poświęcono romantyzmowi, wydobywa pierwastki polskie i polskie wpływy w twórczości Karola Hynka Machy, Sztalca, Sabiny, Nebeskiego, Erbena, Kaliny i innych czeskich pisarzy — patriotów XIX w.

W roku 1836 Jan Kollar, Słowak jeden z głównych „budzicieli” narodu czeskiego i słowackiego ogłosił rozprawę „O literackiej wzajemności między plemionami i narzeczami słowiańskimi”. Program Kollara oznaczał wymianę duchowym wartości między czterema „plemionami” (Rosjanie, Polacy, „Illiria”, sc. południe w Słowianie — oraz Czechi).

Jak wykazał prof. Marian Szyjkowski, zarówno termin „wzajemności” (ze słownika Lindego) jak i programowa zawartość rozprawy Kollara są pochodzenia polskiego.

W październiku na zaproszenie ministra Informacji Kopeckiego odwiedzili Czechosłowację pisarze polscy: Zofia Nałkowska, Pola Gojawiczyńska, Jan Wiktor, Jerzy Andrzejewski i Julian Przybóś. Miesięczna podróż naszymi literatorem po Czechach, Morawach i Słowacji przyniosła cenne wrażenia i reportaże: Jerzego Andrzejewskiego („Przekrój”), oraz Zofii Nałkowskiej i Juliana Przybósia („Odrodzenie”).

Franciszek Halas, uważany za jednego z najwybitniejszych czeskich poetów w latach wojny przełożył w całości Dżadw, Konrada Wallenroda, Grażynę, Lille Wenedę i Balladynę. Ostatnio ukazał się drukiem Anelli w przekładzie Józefa Matousza, oraz Sonety Krymskie w przekładzie Pawła Eisnera.

W nr. 9—10 „Słowackiego Prehledu” z 1946 roku znajdujemy ciekawy artykuł Wacława Dreslera pt. „Motywy społeczne w dziełach Henryka Sienkiewicza.”

JOZEF KOPTA

Przekład z czeskiego

## STARZEC I JEGO SYN

U schyłku czwartego roku wracali do swoich wsi ostatni żołnierze, ale Józefa między nimi nie było.

— Nie widzieliście gdzie Józefa? — pytał ich głośno starzec, oni zaś odpowiadali mu z gorącą mową wokół ust:

— Nie widzieliśmy Józefa w ciągu trzech lat, myślimy, że zginął!

Ale starzec nie wierzył im, ponieważ ubranie Józefa wisiało na gwoździu wbitym do drzewa, jak gdyby je tam przed chwilą powiesił. Wyglądało to tak, jak gdyby wyszedł zdrzemnąć się na chwilę w komorze, skąd lada chwila wróci. Kiedy zaś jeden z żołnierzy przyszedł do starca, by mu opowiedzieć jako naoczny świadek o śmierci Józefa w żółtych wodach błotnistej rzeki Kolubary. Wyznał go starzec.

— Nie wygłupiaj się, Franku, Józef był silny i umiał pływać.

Żołnierz opowiadał jednak ze szczegółami, jak to wyglądało, chwycił się, że i on wpadł do rzeki z mostu, pod którym podłożona była mina, ale wyratował się tylko dlatego, że w przeddzień tego wydarzenia zrzucił z siebie plecak. Józef dzwigał plecak na plecach, plecak był ciężki i wciągnął go do wody.

Żołnierz odszedł wraz z cieniem śmierci Józefa. Ze starcem pozostała jasność Józefowego życia.

— Co mi tu będziesz bujał, że się utopił! — śmiał się głośno w potwierzanych izbach domu, które przemierzał z dnia na dzień, zachowując się tak, jak dawniej. Wszystko bowiem było na swoim dawnym miejscu, jak zostawił Józef w dniu swojego wyjazdu.

— Gdybyś mi powiedział, że kula trafiła go w serce, może bym ci uwierzył. A ty gadasz w rzece, a nie wiesz, że Józef wychował się we młynie nad rzecznym. Bełuszko — wołał przez okno, — chodź no tutaj i powiedz mi, ile razy Józef przepływał naszą wodę!

Bełuszka wbiegła z podwórza i trzymając ręce pod młotnym fartuchem powiedziała głosem zwycięskim:

— Józef przepłynął raz, stryjkę, naszą wodę dwadzieścia razy tam i z powrotem i palił przy tym papierosa.

— Ile razy! — krzyknął na nią pełen szczęścia. — powiedz mi to, Bełuszko, jeszcze raz! — Oczy mu się rozszerzyły jak szerokie wrota świątyni, przez które ma przejść święta procesja.

Wiedząc, że sprawi mu wielką radość, powiedziała bez zajaknienia:

— Starszy młynarz, stryjkę, opowiada, że widział jak pan Józef przepłynął raz rzekę 30 razy, a było to wczesną wiosną.

— Gdzie jest starszy młynarz? — zapytał starzec, a Bełuszka na to z zapalem:

— Zaraz go tu sprowadzę!

W obawie, by jej nie wyprzedził, jako że musiała w porę uprzedzić starszego młynarza o swoim kłamstwie, pędziła przestraszona do młyna i przybiegłszy powiedziała starszemu młynarzowi o wszystkim.

— Nie bój się — uspakajał ją starszy młynarz, — już nie raz kłamałem przed nim o sile Józefa! Przeszedłszy na podwórze domu powiedział:

— Ehe, stryjkę, pan Józef był mistrzem od wody. Pewnego razu na wiosnę, kiedy nawet kaczkę bały się jeszcze wody, przepłynął rzekę 30 razy tam i z powrotem, przytrzymując lewą ręką kamień na głowie.

Starszy młynarz słyszał bowiem w gospodzie o śmierci Józefa, do której najwięcej przyczynił się, jak mówiono ciężki plecak:

— A wtedy pływał naprawdę tylko prawą ręką? — zapytał starzec.

— Tylko prawą, stryjkę, ale w niej byłby mógł jeszcze coś trzymać. W nogach miał nadzwyczajną siłę!

— Jakże, nogi miał jak z granitu!

Staruszek poszedł na koniec wsi, skąd prowadziła kręta droga ku horyzontowi, siadł na kamieniu i ręką zasłonił oczy. Patrzył na zachód, gdzie świeciła błyszcząco-żółta jasność słońca i siedział tak aż do zmroku, obserwowany przez wszystkich tych, którzy zmęczonym krokiem krów wracali z pola.

(dca)



Z cyklu: „Zabytki Lubelszczyzny” 15.

# Zburzone i przebudowane

## kościół lubelskie

W układzie średniowiecznego Lublina występują pewne swoiste cechy, odmienne niż w innych miastach Polski. W obrębie murów miejskich był tylko kościół. Fara, św. Michała. Dominikanie budują się właściwie poza murami. Nie powstało żadne tzw. „Nowe Miasto”. Dzielnica żydowska pasuje się pomiędzy zamkiem a miastem, oparta o wzgórze Czwartku Grodziszcza. Natomiast od południa, zachodu i północy otaczają Lublin klasztory z kościołami nieomal zwartym łańcuchem. Większość z nich powstaje po 1600 roku. Gdyby się uchowały te wszystkie świątynie, mielibyśmy dziś (licząc z Cerkwią Ruską i Kościołem Ewangelickim) 25 zabytkowych kościołów. Losy sprawiły, że niektóre z nich zostały bądź rozebrane bądź przerobione. Po latach nielecnie wróciły do pierwotnego swego przeznaczenia.

### Kościół św. Michała Archaniola

zwany Farnym. Według legendy powstał w 1282 roku. Jest to zgodne z prawdą, gdyż analiza planu i wątku murów umieszcza go w końcu XIII wieku. Plan nawy był kwadratowy z czterema filarami, prezbiterium wydłużone, zamknięte trzema stronami ośm oboku. Niemy, że po jakimś pożarze odbudowano go w latach 1444—47. Od 1574 do 1818 był kolegiatą. W 1602—10 został przebudowany, podwyższony i wspaniałe przyozdobiony wewnątrz. Niestety tylko z opisów możemy sobie wyobrazić to wnętrze o gotyckich filarach i sklepieniu prezbiterium. Rzędy kaplic z obu stron stwarzały pozór, że kościół był szerszy niż dłuższy. Liczne okna oświetlały ołtarze, obrazy i wszelakie bogate sprzęty. Z zewnątrz kościół miał dziwną sylwetkę: Bardzo wysoka wieża zwieńczona hełmem barokowym górowała nad miastem, wysoki cech pokrywał stosunkowo krótką nawę i spływał na dobudowane kaplice. Znamy ten widok z zachowanych rysunków. Z biegiem lat zaniedbany gmach rzekomo groził zawaleniem. Zamiast go restaurować zdecydowano rozebrać wieżę i mury. Miało to miejsce w 1852 roku. Niespełna st. lat temu. Przed wojną zostały odkopane fundamenty i wśród trawnika na placu zarysowuje się dawny plan fary, dziwnie małutki. Takie są dzieje najstarszej świątyni Lublina.

### Kościół św. Krzyża

przy klasztorze Dominikanów. Obserwatorów wzniesiono w latach 1600—22, tam gdzie dziś mieści się, Katolicki Uniwersytet. Po kasacji zakonu w 1803 roku został przerobiony na magazyn. Zerwano sklepienie, obniżono ściany. W klasztorze był szpital, koszary i znów szpital. Zdawało się, że już nigdy nie wróci do pierwotnego stanu. I oto po objęciu gmachu na cele naukowe, wyluskano z przebudówek dawny zarys murów, podwyższono je i przeklepięno. Kościół ten niewątpliwie należał do grupy lubelskiej, bowiem ma jedną nawę i węższe, półkulisto zakończone, prezbiterium. Sklepienie pierwotne musiało mieć dekoracje sztukową. Dzisiejsze jest gładkie.

### Kościół Matki Boskiej Szkaplernej

z klasztorze Karmelitów Bosych powstała w 1612—19 latach obok kościoła św. Ducha, przed murami miasta wbrew woli rajców miejskich. Kościół ten spalił się w 1803 roku, a w 1827 wykorzystano mury nawy głównej i prezbiterium, burząc gmachy klasztorne. Wygląd fasady utrwalał się na współczesnym rysunku. Między kościołem a Bramą Krakowską wznosiła się niewysoka dzwonnica, zakrywająca boczna nawę. Łuki nawy głównej wyzyskano jako okna od ulicy Nowej, trochę je obniżając. Zarys kościoła jest widocz-

ny przy badaniu planu Magistratu, niestety o wnętrzu nie powiedzieć nie można, sklepienie również jest nieznanne.

### Kościół N.M.P. Anielskiej

wraz z klasztorze Franciszkanów wzniesiony został pomiędzy Kalinowszczyzną a zamkiem w 1619 roku i służył temu zakonowi do 1817 roku. W 1828 roku gmach został przerobiony na fabrykę sukna, by w 1927 roku wrócić do zakonu, tym razem Salezjanów, którzy tu prowadzą bursę dla chłopców. Kościół ten również należał do grupy lubelskiej, niestety o wnętrzu nie wiemy, zostało całkiem zniekształcone, a urządzenia sali na dole i kaplicy na górze, pod płaskim stropem, z dobudowanymi schodami, w niczym nie nawiązują do tradycji. Jedynie z zewnątrz podziwiamy wspaniałe zaokrąglone prezbiterium o skarpowatej powierzchni ścian, gzymsy i podzielone pilastrami i łukami ściany boczne b. kościoła. Od południa była przy kościele wieża dzwonnica. Gmachy klasztorne do dziś imponują masą swych murów.

### Kościół Bożego Ciała

ze szpitalem i klasztorze Bonifratrów wznosił się na dzisiejszym Placu Litewskim. Kompleks tych gmachów powstał w 1653 roku zbudowany skośnie do ulicy Krakowskiego Przedmieścia i 3-go Maja. Przy wznoszeniu pomnika przed dwoma laty natrafiono na fundament narożnika gmachu szpitalnego. Kościół był skierowany ku pałacowi radziwiłłowskiemu. Gdyby skopać zachodnią połowę placu na głębokości 3-ch metrów można by odnaleźć fundamenty szpitala i kościoła. O jego wyposażeniu nie wiadomo. Po 200-tu latach istnienia zniknął cały

kompleks budynków, rozebrany w 1820 roku. Pozostało trochę starych drzew, koło ulicy 3-go Maja, resztki dawnego cmentarza szpitalnego.

### Kościół św. Kazimierza

z klasztorze Reformatorów powstał w latach 1660—74 na Żmigrodzie. Dziś znajduje się przy ulicy Bernardyńskiej 15, która wówczas nie istniała. W latach 1820—1835 przebywali tu Bonifratrzy z Placu Litewskiego, potem mury zostały opuszczone, aż w roku 1845 przerobiono je na browar. Z zewnątrz kościół i gmachy klasztorne, oraz późniejsze, noszą cechy budownictwa połowy XIX wieku. W fasadzie kościoła zaszły zmiany przez zamurowanie niektórych otworów, zniesienie schodów i przeróbkę szczytu. Ale bryła kościoła zaznacza się wyraźnie, z wielobocznym zakończeniem prezbiterium. Tu — już mamy cechy raczej baroku. Co jest ogromnie ciekawe, to dolny kościół na poziomie podwórza, o dwóch filarach w podłużnej osi. Górny kościół był jednonawowy o beczkowym, zachowanym, sklepieniu; również zachowało się sklepienie nad prezbiterium. Wnętrze, pocięte drewnianymi piętami, osłania niespodzianie szczytki malowidła ściennego nad łukiem (zamurowanym), dzielącym nawę od prezbiterium. Pod kościołem i klasztorze zachowały się, użytkowane do dziś, olbrzymie korytarze-piwnice, imponujących rozmiarów.

### Kościół Pana Jezusa Nazareńskiego

z klasztorze Trynitarzy powstał w 1731 roku u zbiegu Rybnej i Olejnej. Wielka szkoda, że gmachy te nie były nigdy ukończone, bowiem sylwetka miasta wiele

by na tym zyskała i ujęła. Drugi kościół, w obrębie murów miejskich. O ile można dojść, to ukończony był tylko kościół dolny (na poziomie ulicy), w którym odprawiano nabożeństwa do 1788 roku kiedy to Trynitarze przenieśli się ostatecznie do gmachów Pojezuickich — dzisiejszej Katedry. Jaki był stan murów w nieskończonej świątyni niewiadomo, czy były przeklepięne, czy tylko wyciągnięte na pewną wysokość. Gdy w 1824 r. Jan Pawełkowski nabył całą posiadłość i przerobił na tzw. pałac Pawełkowski, zerwano sklepienie dolnego kościoła i z nawy powstało podwórko. Widzimy dziś jeszcze ślady łuków prowadzących do bocznych naw. W piwnicach znajdujemy ślad nawy bocznej dolnego kościoła, wąskiej i niskiej, przedzielonej ścianami, podobnie jak w Katedrze. Natomiast na górnych piętrach gmachu, żadnych śladów grubych kościelnych murów. A w całości albo ich nie było, albo zostały rozebrane przy wznoszeniu dziś istniejącego czołoboku.

### Kościół Najświętszego Serca Jezusowego

z Nawiedzenia NMP z klasztorze Wizytek wzniesiono w 1735 r. „dla uczczenia panien sprowadzonych do Lublina...”. A więc klasztor z pensją przy ulicy Szpitalnej 12, niegdyś zwanej Wizytkowską, która biegła w prostej linii aż do Krakowskiego Przedmieścia. Wizytki siedziały tu do 1810 roku, gdy się przeniosły do Karmelitank na św. Duską, a ich gmachy przerobiono na szpital wojskowy.

Kompleks gmachów aż się prosi o zbadanie, o plany naukowe i analizę. Bo jest tam pełno tajemnic i zagadek. Dwa małe podwórka ograniczają z obu stron wielką salę pierwszego piętra, która była Cerkwią Prawosławną za czasów szpitala w XIX wieku, ale czy była kiedyś kościołem, niewiadomo, raczej salą balową zakładu wychowawczego dla panien. Wielkie podwórze wewnętrzne, wirydarz, z trzech stron ograniczony dobudowanymi skrzydłami czwartą, starszą, miała na parterze rząd arkad, kryjących otwartą galerię południową. Dobudowane skrzydła mają znów bardzo grube mury. Podziemne korytarze i drugie, w głębi piętro piwnic stanowią prawdziwą zagadkę.

Na każdym kroku w Lublinie czuje się brak pomiarów naukowych, zdjęć architektonicznych planów i przekrojów, badań fachowych wałków ścian, materiałów rzeczowych dla dociekań i rekonstrukcji. Wdzięczne pole pracy dla studentów architektury i młodych historyków, dla których drzemają stacchy wiadomości w archiwach i bibliotekach.

Poza domniemanym kościołem w centrum gmachu istnieje niewątpliwie kaplica, zbudowana oddzielnie od strony zachodniej klasztoru, z którym jest połączona krytym kręgiem (dziś obudowana ale zachowana). Kaplica — kościół całkowicie przebudowana wewnątrz, przedzielona sklepieniami komnatami na dwie kondygnacje i szereg izb na każdym piętrze, posiada z zewnątrz bardzo ciekawe wklęsłe narożniki, bogate gzymsy, pilastry, tylko szczyty są zmienione. Do czasu przeprowadzenia badań pozostanie niewyjaśnionym czy pod dwoma wezwaniami wzniesiony kościół klasztorny, to dotychczasowa sala pierwszego piętra, czy ów pawilon zachodni, który mógł być kaplicą wyłącznie dla zakonnic, mieszkających za klauzurą.

Przed gmachem uchowała się kaplica z 1767 roku, z postacią Chrystusa Frasobliwego, cacko z epoki późniejszego renesansu.

Inż. Arch. Zygmunt Knoll  
Konservator.

Literatura: Encyklopedia kościelna, tom XII, Warszawa — 1870.  
Ka. Wadowaki, Kościoły Lubelskie, 1901.

## Odczyty i akademie

### Jan Parandowski mówi o swej podróży

Znakomity powieściopisarz i esecista, znawca kultury antycznej i prądów umysłowych Zachodu, prezes Polskiego PEN-Clubu i profesor KUL w odczycie pt. „Roztropna Północ i szalony Zachód” podzieli się z lubelską publicznością wrażeniami z podróży do Szwecji, Francji i Anglii.

Odczyt odbędzie się dziś w sali Teatru Miejskiego o godz. 12-tej.

### Odczyt „Czytelnika”

Stارانiem Koła Członków i Inspektora Oświatowo-Kulturalnego Spółdzielni Wyd. „Czytelnik” w Lublinie, dnia 9.III.47 r. o godz. 16-tej w sali 33 KUL. Al. Racławickie 14 odbędzie się odczyt prof. dr. Józefa Gajka pt. „Słowiańszczyzna w świetle kultury ludowej”. Wstęp dla członków „Czytelnika” 5 zł. dla młodzieży 10 zł. dla dorosłych 20 zł.

### Odczyt u przyrodników

Zarząd Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika urządza 11-go bm. o godz. 17-tej w sali wykładowej Collegium Anatomium odczyt prof. dra Józefa Parnasa: „Zagrożenie produkcji zwierzęcej i roślinnej w kraju w obecnej chwili”.

### Popis uczniów Państw. Szkoły Muzycznej

Dziś tj. 99 marca o godz. 15 odbędzie się w T-wie Muzycznym półroczny popis uczniów Państw. Szkoły Muzycznej im. St. Moniuszki w Lublinie. W popisie wezmą udział uczniowie klas: fortepianu prof. B. Dąbkowskiej, prof. J. Łosakiewiczowej, prof. M. Serafin, klasy skrzypiec prof. Fr. Bacniaka, klasy rytmiki prof. M. Grodzkiej, oraz chór szkolny pod kierownictwem dyr. T. Chyły. Bilety w cenie 30 zł. na wszystkie miejsca do nabycia w kancelarii szkoły ul. Kapucyńska od godz. 10 rano.

### Wojskowi w gimn. TUR-u

Gimn. TUR wzięło na siebie obowiązek kształcenia wojskowych, którzy na skutek wojny lub ciężkich warunków materialnych nie mogli dokończyć edukacji.

W tym celu stworzono 4 oddzielne klasy gimnazjalne oraz kl. I-szą liceum przyrodniczego; w następnym roku szkolnym otwarta zostanie II-ga kl. liceum.

Pomimo wielkiego braku sił nauczycielskich udało się skompletować personel i w dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły. Wykłady odbywać się będą codziennie po południu w gmachu Gimn. Staszica i częściowo w b. Domu Żołnierza.



Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Godz. 12-ta odczyt J. Parandowskiego pt. „Roztropna Północ i szalony Zachód” (z podróży po Europie).

godz. 15-ta wspaniałe recytacje Wł. Szczyńskiego „Od Cyda do Żołnierza Polskiego”.

godz. 19-ta „Dom otwarty” Bakuciego.

PREMIERA „SZCZENIAKÓW”

Dnia 11 marca br. o godz. 19-tej ostatnia nowość repertuarowa, grana z olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach polskich „Szczeniaki” R. Ferdinand'a, tu maczenie Jerzego Wrzosa. Sztukę wyreżyserował z olbrzymim nakładem pracy M. Chmielarzyk. Udział biorą: T. Paclawiska, J. Kondrat, J. Klejer, W. Michałowicz, R. Plekanski, J. Śliwa, Z. Borkowski, W. Wacławski i inni. Dekoracje J. Torofczyka.

Bilety już sprzedaje Kasa Teatru Miejskiego.

KINO „APOLLO” wyświetla wspaniały film angielski pt. „A imię ich Milton”. Nadprogram PKF.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t.: „San Demetrio”. Nadprogram aktualności PKF nr 8/47 r.

DYZURY APTEK

Niedziela, 9 bm: Kalinowszczyzna 44, Krak. Przedm. 29, 1-go Maja 29.

MYDŁO „SIEW”

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22 Tel. 36-23 611

Wytwórnia Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMELYN”

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

połącza: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurtę, klingerit, żyzka kulkowa i wszelkie artykuły młyńskie techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15 BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4 tel. 12-26

Pocztówki wielkanocne — setka 270 zł.

barwne o motywach ludowych, figury do grona, Zmartwychwstania, pamiątki i obrazki ko-

munijskie, oleodruki i dowczołalia, Cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem.

BAZAR KATOL. C. I. Łódź, Sienkiewicza 49 tel. 137-99 (przy kościele św. Krzyża)

ŻYCIE SPORTOWE

Walki o wyjazd do Katowic

W piątek rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa bokserskie seniorów Okr. Lubelskiego. Piątkowe i sobotnie walki wstępne wyłoniły następujących finalistów:

W. musza: Kordas (Lubl.) — Borowski (Lubl.).

W. kogucia: Baran (Lubl.) — Cyga I (Garbarnia).

W. piorkowa: Choina (Lubl.) — Włodarczyk (Lubl.).

W. lekka: Ostaszewski (Lubl.) — Sadowski (Garbarnia).

W. półśrednia: Zieliński I (Lubl.) — Szymion II (Lubl.).

W. średnia: Kurcz II (Garb.) — Kowalski (Lubl.).

W. półciężka: Malik (Garb.) — Maciejewski (Lubl.).

W. ciężka: Lisiak (Lubl.) — Pli (Lubl.).

Finale odbędą się dziś w sali teatralnej Domu Żołnierza o godz. 10-tej. Przedprzedaż biletów już od godz. 8-ej.

Przyjmujemy

FIRANKI

do prania

Zakład Przem.

W. ŁABECKI

ul. Ferdynanda 4

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DRUBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

Lublin, dnia 3 marca 1947 r. Nr. AB 304.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu w Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym w Zamościu (Infułatka) i remontu w garażach Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Zamościu. Przetarg rozpocznie się dnia 15 marca 1947 roku o godzinie 12.00 w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgowej P. i T. w Lublinie, ul. Szopena 9 I p. pokój Nr. 10.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych. Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na remont w Urzędzie Telef.-Telegr. w Zamościu” (Infułatka), „Oferta przetargowa na remont w garażach Urzędu Telef.-Telegr. w Zamościu”.

Wnieście oferty winno być po parcie złożeniem wadium: w pierwszej ofercie 2 proc., w drugiej ofercie 2,5 proc. oferowanej sumy na Konto PKO Nr. 3002 Dyrekcji Obw. Poczty, Lublin.

We wstawianym wyżej biurze, zainteresowani mogą przeglądać wzory umów i przepisów, oraz na być słysze kosztorysy po cenie 50 złotych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku. 1117L

Komitet Kontrolny Społecznej przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Lublinie komunikuje, że wszelkie doniesienia, zażalenia i raporty z konkretnymi faktami kierować należy pisemnie przez pocztę na adres:

Prezjdium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Lublin, ul. Spokojna 4.

Walka z nadużyciami, biurokracją i innymi przestępami oraz z marionetkami gospodarczymi jest jednym z podstawowych zadań budowania Polski demokratycznej i stabilizacji wewnętrznych stosunków na wszystkich od-

działach państwa państwowego.

społ. i apol. oraz p. z. biurokr. — w Urzędach i Instytucjach — muszą być przedmiotem każdorazowej Kontroli Społecznej.

Przy wspólnym wysiłku istnieje możliwość zlikwidowania tych szkodliwych objawów w imię społecznej sprawiedliwości. 1114L

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie podaje do wiadomości, że wydawane będzie mleko świeże (łącznie 7 litrów) na karty dziecięce Ministerstwa Komunikacji „D” 3; za m-c marzec br. na następujące numery kuponów: 46, 47, 48, 49, 50, 51 i 52 po jednym litrze na każdy kupon. Karty dziecięce „D” 3 za m-c marzec należy natychmiast rejestrować w następujących punktach:

- 1) w sklepie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej przy ul. Okopowej Nr. 12,
2) w sklepie Lubelskiej Spółdzielni Spożywców Nr. 44 przy ul. Fabrycznej Nr. 1,
3) w sklepie Nr. 2 Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy przy ul. Bychawskiej Nr. 42,
4) w sklepie Nr. 17 Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy przy ul. Bychawskiej Nr. 67.

Mleko świeże wydawane będzie konsumentom tylko w tych sklepach, gdzie będzie zarejestrowana karta „D” 3. 1138L

Powiatowy Zarząd Drogowy w Lublinie ogłasza przetarg na przewóz 500 ton kamienia — szabru ze stacji Lublin — Tatary na drogę wojewódzką Lublin — Luszczów na średnią odległość przewozu 8 km. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 15 marca b. r. do godziny 10-tej w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Lublinie, ul. Wieniawska 12, pokój nr. 16 gdzie o godzinie 11-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Szczegółowych informacji udzieli Powiatowy Zarząd Drogowy w Lublinie, ul. Wieniawska 12.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego 1133

Miejscowy Wydział Apropozycji i Handlu zawiadamia, że z dniem 8 marca 1947 r. wstrzymuje się wydawanie chleba na karty żywnościowe kat. II, III i III-sj.

Chleb wydawany będzie tylko dla kat. I, II i C.

Za Prezydenta Miasta Lublina Naczelnik Wydziału 1136L (—) M. Szczepański

ZAWIADOMIENIE

Od dnia 10 marca 1947 r. odbywać się będzie sprzedaż mleka świeżego na karty dziecięce „D” z marca 47 r. (dla dzieci do lat 3) na kupony Nr. 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 po 1 litrze — łącznie 7 litrów w cenie 2 zł. za 1 litr.

Sprzedżać odbędzie się w następujących sklepach:

- Paszczyk Wiadysław — Narutowicza 49, Chamska Stanisława — Zamojska 35, Kiełasińska Halina — Kowalska 3, Mamecz Wojciech — Narutowicza 18, Zborowska Antela — Przechodnia 4, Zieliński Józef — Czwartek 7, Lukawska Józefa — Wieniawska 8, Spółdz. Mleczarska — Fabryczna 1, Olar. Spółdz. Mleczarska — Okopowa 12, LSS — Lubartowska 28.

Posiadacze kart dziecięcych „D” 3 rejestrują się w jednym z wymienionych sklepów.

Termin sprzedaży mleka do dnia 31 marca 1947 r. włącznie.

Za Prezydenta m. Lublina (M. Szczepański) Naczelnik Wydziału 1137L

PRACA

EKSPEDIENTKA inteligentna, zdolna do sklepu wókienniczogalanteryjnego, potrzebna od zaraz. Wiadomość w Administracji. 997

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ZATRUDNI NATYCHMIAST na Dolnym Śląsku: majstrów — hutników szkła, kuglarów, szlifierów, banicarzy, kwasiarzy, palaczy na gazogeneratory, hutników na półautomaty. Warunki dobre. Zgłoszenia osobiste i pisemne z życiorysem i świadectwami: Biuro Mobilizacji S3 Robotniczych, Warszawa Włosa 71. 979

LEKARSKIE

WENERYCZNE, skórne, płciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19-6. Front, II p. 662L

Dr PINUS skórno-weneryczne, ul. Lubartowska 18, telefon: 43-50. 1042

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodę” Michałowski Bernardyńska 23, telefon 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany mierniczy przysięgli. Lublin. Sądowa 4. 855

OTOMANY w czerwonym pluszu, bardzo tanio sprzedam. Magazyn Mehl, 8-to Duska 22. 1083

TOREBKI celofanowe i papierowe galanteryjne poleca mechanizma Wytwórnia Lublin, Lubartowska 18, w podwórzu, telef. 42-13. 1118L

FABRYKA cukrów i czekolady „Deleja” Łódź — Żeromskiego 31 poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 889

SYPIALNIĘ i słoikowy sprzedam okazjynie Szałcica 9 m. 8. 1104

DOM z drzewa w dobrym stanie na rozbiorę do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1043

MLYŃSKIE maszyny, pasy, gurtę, siatki, gaza, szczeliwa, azbestowe, konopne, klingerit, walę pędne, koła pasowe, motory, nalewy na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca „TECHNOMLYN” Warszawa, Jerolimskie 28. 349

PARNIKI oszczędnościowe, 80, 100, 120, 140-litrowe poleca Eugeniusz Palaszewski Warszawa — Pankiewicza 4, sklep, tel. 888-87. 605

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4. Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25 88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Korytarz 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1. Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej” wynosi 75 zł. z przesyłką prowincja — 80 zł. P.K.O. II - 448. „Czytelnik” — kolportaż.